

UCHWAŁA Nr II/.../2024
RADY GMINY STRZAŁKOWO

z dnia 13 czerwca 2024 r.

w sprawie rozpatrzenia skargi na niekonstytucyjne rozpatrzenie wniosków

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r. poz. 609 i 721), oraz art. 229 pkt 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz.U. z 2024 r. poz. 572) po rozpatrzeniu skargi p.Mirosława Moskwy, Rada Gminy Strzałkowo uchwala, co następuje:

§ 1. Uznaje się skargę p. Mirosława Moskwy na niekonstytucyjne rozpatrzenie wniosków za bezzasadną. Szczegółowe stanowisko w tej sprawie zawiera uzasadnienie do uchwały.

§ 2. Zobowiązuje się Przewodniczącego Rady Gminy Strzałkowo do zawiadomienia skarżącego o sposobie załatwienia skargi.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia .

Przewodniczący
Rady Gminy

Tomasz Synowiec

Sprawdzono pod względem prawnym
dn. 24/05/2024
Marcin Zieliński
RADCA PRAWNY

Uzasadnienie do
uchwały Nr II/.../2024
Rady Gminy Strzałkowo
z dnia 13 czerwca 2024 r.

w sprawie rozpatrzenia skargi na niekonstytucyjne rozpatrzenie wniosków

Pan Mirosław Moskwa w dniu 27 marca 2024 r. drogą elektroniczną zwracając się do kolegialnych organów władzy publicznej, należy przez to rozumieć również Radę Gminy Strzałkowo złożył skargę na niekonstytucyjne rozpatrzenie jego wniosków z dnia 8 lutego br.

1. Skarżący kwestionuje, że jego wnioski z dnia 8 lutego 2024 r. nie zostały rozpatrzone zgodnie z Konstytucją, czyli na posiedzeniu kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów, a tylko w taki sposób mogą być rozpatrywane wszystkie sprawy obywateli wynikające z art. 63 KRP. Przypomina, że zgodnie z art. 8 KRP Konstytucja jest najwyższym prawem i należy ją stosować bezpośrednio w tych przypadkach, w których Konstytucja nie przewiduje ustawy lub nie ma jeszcze ustawy przewidzianej do danego artykułu. Jego zdaniem w tej sprawie przewidziana jest tylko jedna ustawa o tytule: „Tryb rozpatrywania petycji, wniosków i skarg”. Między innymi w niej ma być opisane, jak takie sprawy mają być rozpatrywane. Wynika to, z art. 61 ust. 2 KRP, czyli, że wnioski, skargi i petycje obywateli MUSZĄ być zawsze rozpatrywane na posiedzeniu (nie na sesji, bo tak było za komuny) kolegialnych organów władzy publicznej, a nie na posiedzeniu jakiejś komisji. Jeśli zaś nie ma jeszcze ustawy wynikającej z art. 63 KRP, to znaczy, że władza publiczna musi rozpatrywać, sprawy obywateli, wykorzystując do tego celu konstytucję bezpośrednio, a nie ma prawa rozpatrywać ich w oparciu o ustawy komunistyczne i partyjne, w których są zawarte niedozwolone artykułem 13 KRP praktyki i metody, jakie panowały w czasach komunistycznych. Zwraca kolejny raz uwagę na to, że art. 63 KRP nie przewiduje, aby wnioski, skargi, czy petycje były rozpatrywane na podstawie innych ustaw, niż to wynika z tego artykułu. Pyta dlaczego jego wnioski, traktowane również jako skarga i petycja były rozpatrywane, a raczej nierozpatrywane, na podstawie jakiejś ustawy kodeks postępowania administracyjnego, jakiejś ustawy o samorządzie gminnym, czy na podstawie jakiejś ustawy o petycjach, skoro takie ustawy nie są przewidziane do tego typu spraw ?

Ustosunkowując się do ww. uwag skarżącego należy stwierdzić, że jego wywody prawnicze nie mają oparcia w istniejącym systemie prawnym. Art. 63 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

każdemu daje prawo składania petycji, wniosków i skarg w interesie publicznym, własnym lub innej osoby za jej zgodą do organów władzy publicznej oraz do organizacji i instytucji społecznych w związku z wykonywanymi przez nie zadaniami zleconymi z zakresu administracji publicznej. Skarżący nie zauważa jednak, że zakres i tryb ich składania określa ustawa. w przypadku postępowania skargowego i wniosków jest to ustawa z 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (tekst jednolity Dz.U. z 2024 poz. 572), natomiast w zakresie petycji reguluje to ustawa o petycjach z 11 lipca 2014 r (tekst jednolity Dz.U. z 2018 poz. 870). Osoba skarżąca podważa legalność ww. ustaw. Na co nie może być przyzwolenia w państwie prawa. Jego nadinterpretacje są wielce szkodliwe i mają na celu, zdaniem komisji, wywołać chaos prawniczy.

2. Skarżący wyraża zdziwienie, że z tytułu nierozpatrzenia jego wniosków nikt z przedstawicieli władz publicznych nie uznał ich za dowód na przestępcze działanie mafii partyjnych i sędziowskich, władze publiczne nadal świadomie i celowo zmuszają obywateli do płacenia podatków, danin, składek, opłat itp. na rzecz finansowania nielegalnie działających organizacji, W tym, partyjnych i sędziowskich oraz na ich prywatne urzędy, sądy, trybunały itp. W tym celu władze publiczne wykorzystują, nie tyle niekonstytucyjne, co całkowicie nielegalne ustawy, bo Konstytucja takich nie przewiduje. W dalszej części swojego wyводу całkowicie neguje obowiązujący system podatkowy.

Ustosunkowując się do tej kwestii należy stwierdzić, że podobnie jak w przypadku pierwszego zarzutu jest on całkowicie chybiony. Jego dywagacje i przemyślenia nie mają nic wspólnego z obowiązującym systemem prawnym.

3. Skarżący podnosi zarzut, że władza publiczna, nadal świadomie i celowo zmusza obywateli do podporządkowania się pod nielegalnie obowiązującym przepisom, innym niż podatkowe, a też uchwalone przez organizacje partyjne, które zgodnie z art. 11 KRP nie posiadają kompetencji do tego, aby pełnić władzę ustawodawczą, wykonawczą, czy inną. Partie polityczne mogą TYLKO wpływać, czyli, nie mają prawa rządzić, czy uchwalać i wydawać przepisy prawa! Dlaczego więc władza publiczna uznaje przepisy, czy umowy międzynarodowe podpisane i wydane przez zorganizowane grupy przestępcze?

Sugerowanie, że władza publiczna świadomie i celowo zmusza obywateli do przestrzegania jakiś partyjnych przepisów jest próbą destabilizacji samorządu i nawoływaniem do nieposłuszeństwa na co nie może być przyzwolenia.

4. Kolejny podniesiony zarzut przez osobę skarżącą jest taki, że przedstawiciele władzy publicznej, nie potrafią czytać ze zrozumieniem, nie tylko, co wynika z Konstytucji, ale również, o co wnioskował, aby władza publiczna sprawdzała, czy jakaś ustawa jest zgodna z Konstytucją, czy też, o to, aby dokonała samooceny i napisała mu, że działa zgodnie z prawem i w granicach prawa! Wnioskował o przysłanie mu orzeczeń TK, z których by wynikało, że ustawy, którymi posługuje się władza publiczna, są zgodne z Konstytucją. W dalszej części obiecuję, że tego tak nie zostawi i każdy przedstawiciel władzy publicznej, który nie rozpatrzy ponownie, należycie i zgodnie z Konstytucją jego wniosków z dnia 08.02.2024 r., jak też, obecnych spraw, będzie miał poważne kłopoty z tytułu naruszenia moich konstytucyjnych praw. Takie same kłopoty pojawią się od innych obywateli, którzy będą również składać podobne wnioski, czy skargi i będą domagać się rozpatrzenia ich zgodnie z Konstytucją. Te sprawy przekaże dużym organizacjom społecznym, dla których będziemy przekazywać wywalczone odszkodowania za działania naruszające nasze konstytucyjne prawa. Nikt bowiem, kto działa niezgodnie z prawem nie może być bezkarny!!!

Członkowie komisji uważają, że rolą samorządu nie jest sprawdzanie, czy ustawa jest zgodna z konstytucją, czy też nie. Generalną legitymację do kierowania wniosków o zbadanie ustawy z Konstytucją posiada Prezydent Rzeczypospolitej, Marszałek Sejmu, Marszałek Senatu, Prezes Rady Ministrów, 50 posłów, 30 senatorów, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego, Prokurator Generalny, Prezes Najwyższej Izby Kontroli oraz Rzecznik Praw Obywatelskich – zgodnie z art. 191 ust. 1 pkt 1 Konstytucji. Oznacza to, że podmioty te mogą wnieść o zbadanie zgodności z Konstytucją każdego przepisu, który tylko podlega kontroli Trybunału Konstytucyjnego (por. postanowienie TK z 28.06.2000 r. U 1/00). Ponadto istnieje domniemanie konstytucyjności aktów prawnych o czym skarżący zapomina.

5. Ponadto skarżący złożył wniosek wnioski, o wyjaśnienie, dlaczego władza publiczna:

- 1) Nie posiada orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego (TK), aby mieć dowody na to, że przepisy prawa wydane przez centralne organy państwowe są zgodne z Konstytucją, a mimo to uznaje je za zgodne z Konstytucją?
- 2) Twierdzi, że istnieje jakieś domniemanie zgodności przepisów prawa z Konstytucją, do czasu, aż TK nie orzeknie inaczej, ale nie podaje żadnego artykułu z Konstytucji, który by to potwierdził?
- 3) Powołuje się na nielegalny już wyrok NSA (unieważniony został Oświadczeniem UCiDK

nr 7, które znajduje się na stronie www.ucidk.pl) o sygn. akt SA/Gd 1008/92 ONSA 1993 nr 2 poz. 51, z którego wynika reguła, zgodnie z którą, dla j.s.t. „dozwolone jest TYLKO to, co prawo wyraźnie przewiduje”, a mimo to, władza publiczna nie stosuje tej reguły, choć jest ona właściwa i potwierdzona art. 7 i art. 8 KRP? Przy tym wniosku składam dodatkowy wniosek, o wyjaśnienie, dlaczego, skoro Konstytucja nie przewiduje, czyli nie ma wyraźnie w niej zapisane, o domniemanych, komunistycznych i*partyjnych przepisach prawa, nie przewiduje wyraźnie wielu urzędów, w tym Państwowej Komisji Wyborczej i Krajowych Biur Wyborczych.

- 4) Uznaje tylko te przepisy, które były wydane przez partie polityczne, przed uchwaleniem Konstytucji.
- 5) Uznaje wyższość, nad Konstytucją, przepisów komunistycznych z lat 60, które nie są podpisane przez Prezydenta RP, tylko przez przewodniczącego i sekretarza ówczesnej Rady Państwa.
- 6) Działa na podstawie statutu, choć Konstytucja przewiduje, że władza publiczna może działać tylko na Konstytucji, ustaw i aktów prawa miejscowego.
- 7) Uznaje za legalnie działającą Państwową Komisję Wyborczą, Krajowe Biuro Wyborcze, sądy, trybunały, Sejm, Senat, ZUS, KRUS, kancelarie notarialne i komornicze, ARiMR, urzędy Skarbowe, czy Radę Ministrów, skoro były one utworzone przez nielegalnie działające organizacje partyjne i sędziowski, które zgodnie z art. 11 i art.13 KRO nie mają prawa istnieć.

Odpowiadając na ww. kwestie trzeba stwierdzić, że stosownie do przepisów art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. Obowiązuje przepisy, w tym również Konstytucja RP, na którą skarżący się powołuje nie przewiduje takiego organu państwowego jak Urząd Cywilnej i Demokratycznej Kontroli. Jego oświadczeniem nie można unieważniać wyroków sądowych. Jakieś niekonstytucyjny organ, czy raczej grupa osób nie może uzurpować sobie, przy pomocy wydawanych oświadczeń, prawa do negowania przepisów powszechnie obowiązujących. Organy samorządu terytorialnego mogą się wypowiadać wyłącznie w sprawach, które zgodnie z przepisami ustawy z dnia 8 marca 1990 o samorządzie gminnym lub na podstawie innych ustaw należą do ich właściwości. Rada, jako organ uchwałodawczy gminy, zobowiązana jest do działania na podstawie i w granicach prawa, co oznacza, że każda czynność podejmowana przez radę gminy powinna znajdować podstawę w przepisach prawa, a uchwały o charakterze nie władczym (apele, rezolucje, odezwy) muszą mieścić się w kompetencjach gminy określonych przez ustawy oraz dotyczyć spraw właściwych dla społeczności lokalnej.

W ocenie komisji zarzuty podniesione przez skarżącego o niekonstytucyjne rozpatrzenie jego wniosków z dnia 8 lutego 2024 r. należy uznać za bezzasadne. Osoba skarżąca neguje przepis art. 18b ustawy o samorządzie gminnym (tekst jednolity Dz.U. z 2024 poz. 609 i 721), który stanowi, że Rada gminy rozpatruje skargi na działania wójta i gminnych jednostek organizacyjnych; wnioski oraz petycje składane przez obywateli; w tym celu powołuje komisję skarg, wniosków i petycji. Zatem to komisja wstępnie rozpatruje skargę i swoje stanowisko przedstawia radzie, które może je przyjąć lub nie. Taki zapis nie jest do zaakceptowania przez skarżącego. Odrzuca on nie tylko stosowanie przepisów ustawy o samorządzie gminnym, kodeksu postępowania administracyjnego i innych ustawy, a w szczególności podatkowych, których nawołuje nie przestrzegać. Rada nie ma kompetencji do negowania zgodności ustaw (aktów prawnych) z konstytucją). nie może odmówić stosowania obowiązujących przepisów. Taka postawa może być skrajnie niebezpieczne dla funkcjonowania państwa. Wciąganiu samorządu gminy do jakiś wyimaginowanych teorii spiskowych należy zdecydowanie się przeciwstawić. z tego powodu Komisja rekomenduje Radzie Gminy Strzałkowo skargę za bezzasadną.

Przewodniczący
Rady Gminy

Tomasz Synowiec